Judyta Etmańska,Anna Szymczak

# Język jako podstawa dialogu międzykulturowego i tolerancji

Nauczyciel i Szkoła 3-4 (44-45), 85-89

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Judyta ETMAŃSKA, Anna SZYMCZAK

# Język jako podstawa dialogu międzykulturowego i tolerancji

Dialog międzykulturowy jest postrzegany jako most łączący nacje i grupy społeczne, których obyczaje i tradycje stanowią barierę trwalszą niż sztucznie nakreślone granice państw.

Według Wikipedii „dialog" jest „komunikacją z użyciem języka naturalnego, czyli mowy jako środka komunikacji. Jest to podstawowy sposób komunikacji międzyludzkiej. […] Aby komunikacja werbalna mogła mieć miejsce, musi istnieć mówiący i słuchający. Posługują się oni kodem [językiem], który musi być znany obu osobom"[1]. Aby wiadomość przekazywana ustnie odbiorcy została zinterpretowana zgodnie z intencją mówiącego, muszą zostać spełnione podstawowe warunki: opanowanie kompetencji językowej oraz komunikacyjnej, która nierozerwalnie łączy się z wybranym językiem.

Kompetencja językowa to nieświadoma umiejętność posługiwania się kodem językowym zarówno na poziomie fonologicznym, jak i morfologicznym oraz składniowym. Natomiast kompetencja komunikacyjna polega na właściwym użyciu języka zgodnie z miejscem, celem oraz stosownością sytuacji. Poprawna komunikacja ma miejsce, gdy obie formy komunikacji będą stosowane równolegle, a więc wówczas, kiedy połączy się znajomość języka ze znajomością kultury, w której jest osadzony.

Relacje języka oraz kultury nie będą tak wyraźne zaznaczone dla Czecha mającego styczność z polską rzeczywistością bądź Włocha przebywającego we Francji, jak różnice, na przykład, pomiędzy realiami angielskimi a japońskimi. Język angielski należący do rodziny języków germańskich nie miał aż do XIX w. większego wpływu na język japoński przynależny do rodziny języków uralo-ałtajskich. Zarówno odległość liczona w milionach kilometrów, jak i izolacja Japonii przez wiele wieków sprawiły, że pierwsze kontakty pomiędzy obiema kulturami były co najmniej trudne. Mimo że to języki portugalski i holenderski pozostają pierwszymi językami europejskimi, z jakimi zetknęli się na dłużej Japończycy, to jednak Amerykanie i Brytyjczycy wywarli najtrwalsze wpływy na Japonię, zarówno handlowe, jak i polityczne.

Wiek XIX, zwany w Japonii epoką Meiji, czyli tzw. Oświecenia, charakteryzował się ogromną fascynacją światem zachodnim, jego osiągnięciami naukowymi, politycznymi, a także militarnymi. Chcąc podążyć śladem szybko rozwijającej się cywilizacji, Japończycy zaczęli „chłonąć" elementy Zachodu. Jednakże komunikacja między obiema nacjami była utrudniona przez rozbieżności

[1] http://pl.wikipedia.org/wiki/Komunikacja_werbalna, 14.06.2009

w językach, które nie posiadały słów przedstawiających podstawowe idee obu kultur.

Przykładem takiej sytuacji może być fragment książki *Chmara Wróbli* Takeshiego Matsuoki, gdzie dwie bohaterki, Japonka oraz amerykańska misjonarka, analizują znaczenie słowa *„geisha”*.

*„Najbliższe znaczeniu tego słowa jest ‘prostytutka’.” [...]*
*„Z pewnością musi być jakiś błąd w tłumaczeniu,” powiedziała Emily, policzki zaczerwieniły się jej ze wstydu. […]*
*[…] Heiko zawahała się. Zakładała, że wszystko w Japonii ma swój odpowiednik w Ameryce i vice versa. Słowa były inne, ponieważ języki były inne, znaczenie pozostałoby takie samo. Ludzie na całym świecie działali dzięki tym samym potrzebom i pragnieniom. A przynajmniej tak jej się wydawało.” […]*
*„Nie mamy odpowiednika , Heiko. W krajach chrześcijańskich taka praca nie jest uważana za honorową, tak naprawdę jest niezgodna z prawem.”*
*„Więc nie ma prostytutek w Ameryce?”*
*„Są,” Emily odpowiedziała, „z powodu ludzkiej słabości. Prostytutki muszą chować się przed policją i zabiegać u złoczyńców o ochronę i utrzymanie. […] Może „utrzymanka” jest bliższa słowu niż „prostytutka”?*
*Heiko tak nie uważała. Terminy „utrzymanka” i „konkubina” były zbliżone, ale żadne nie było tak bliskie „geishy” jak „prostytutka”*[2].

Nieistnienie „instytucji” *geishy* w kulturze Zachodu spowodowało nieporozumienie pomiędzy obiema kobietami, gdyż Heiko, wychowana w japońskiej kulturze, nie jest w stanie wytłumaczyć swemu gościowi znaczenia *geishy* zarówno z powodu ubogiego zasobu leksykalnego, jak i sposobu postrzegania świata przez jej rozmówczynię, której światopogląd został ukształtowany przez chrześcijaństwo dopiero przedostające się w tym czasie do Japonii. Nieumiejętność przetłumaczenia oraz tym samym właściwego zrozumienia pewnych kwestii integralnych dla obcej kultury jest napiętnowana przez sposób postrzegania rzeczywistości wyrażany przez rodzimy język.

Mimo że obie kobiety mówią tym samym językiem, angielskim, żadna z nich nie jest w stanie pojąć znaczenia zjawiska, o którym mówi rozmówczyni. Idee nieistniejące w drugiej kulturze, a które próbuje się opisać poprzez język ojczysty, są częstokroć postrzegane jako barbarzyńskie lub niestosowne, gdyż do ich opisu używa się języka, który już jest nacechowany własnymi ideami. Z powodu braku odpowiednich narzędzi językowych właściwych dla określenia nowych idei i fenomenów w innej rzeczywistości używamy sobie znanych słów, które niosą ze sobą cały ciężar znaczeniowy niekoniecznie prawdziwy dla danej idei, która w innej kulturze jest postrzegana w odrębny sposób. Nazywając obcy świat, patrzymy przez pryzmat własnej kultury, używając innych słów, które nie oddają prawdziwej relacji danego fenomenu i kultury, w której on istnieje. W kulturze Zachodu, gdzie stosunek przedmałżeński jest naznaczony jako zły,

[2] T. Matsuoka, *Clouds of Sparrows.* Arrow Books, London–Sydney 2002, s. 135–138.

idea *geishy* może być scharakteryzowana poprzez język, w którym nie istnieją narzędzia do określenia jej w sposób obiektywny.

Bohaterowie *Chmary Wróbli* analizują różnice w dążeniach pomiędzy obiema kulturami, wschodnią – prezentowaną przez Japonię oraz zachodnią, której przedstawicielami byli Amerykanie, oraz odmienny sposób postrzegania rzeczywistości. *„Mówisz jak obcy. Jasność i koniec są tym, czego oni poszukują i co w końcu odnajdują. My jesteśmy nieskończenie bardziej subtelni […] Nigdy niekończąca się niejasność jest esencją naszego pojmowania”*[3].

Zastosowanie języka, które przyczyni się do uwypuklenia różnic oraz podkreśli odmienności kulturowe w odniesieniu do języka jest podział społeczny według płci. O ile w językach europejskich płeć kulturowa dąży do neutralności językowej i obecnie celem jest unikanie konstrukcji przeznaczonych wyłącznie dla konkretnej płci, a której użycie przez przeciwną płeć będzie uznane za niestosowne i ubliżające, o tyle w japońskim jest to integralny element języka.

> *„Jedną z stosunkowo wyjątkowych cech języka japońskiego jest różnorodność konstrukcji związanych z płcią kulturową i ich użyciem. W obecnym stanie języka japońskiego wraz z jego licznym dialektami płeć mówiącego odgrywa istotną rolę w doborze słów, struktury zdania, tonu głosu oraz ogólnie, w jaki sposób osoba może przedstawić się za pomocą języka. Waga ról w japońskim społeczeństwie obliguje mówiącego do stosowania stereotypów językowych”*[4].

Zaimek osobowy „*watashi*” – „*ja*” jest ekwiwalentny do angielskiego „*I*” – w mowie oficjalnej stosują go zarówno mężczyźnie, jak i kobiety, jednakże w mowie potocznej użycie tego zaimka przez mężczyzn będzie postrzegane jako „niemęskie”. Przykładem tego jest moment, w którym bohaterowie książki Takashiego Matsuoki debatują o różnicach pomiędzy poszczególnymi dialektami amerykańskimi: nowojorskim oraz teksańskim oraz budową japońskiego języka. *„W Japonii mężczyźni i kobiety mówią inaczej. Gdyby mężczyzna mówił jak kobieta, stałby się obiektem drwin. (…) W Japonii drwina jest potężną bronią”*[5].

Różnice, zarówno gramatyczne, jak i leksykalne związane z płcią są nieprzetłumaczalne na język angielski, w którym nie istnieją nawet końcówki czasownikowe pozwalające domyślić się płci osoby mówiącej w pierwszej osobie. I w tym wypadku tłumaczenie znaczenia słów podkreśla odmienności, a nie buduje więzi pomiędzy obiema kulturami.

Język angielski zmierza do zmniejszenia dystansu pomiędzy rozmówcami i poza pojedynczymi formalnymi słowami, jak np. „*sir*”, „*madam*” do rozmówcy odnosi się „*you*” – „*ty*”, o ile sytuacja nie jest wyjątkowo ceremonialna. Tymczasem język japoński wytworzył wiele form grzecznościowych, tzw. keigo, skierowanych do adresata oraz dostosowanych do jego statusu społeczne-

[3] Ibidem, s. 436.
[4] http://www.coolest.com/jpfm.htm, 14.06.2009.
[5] T. Matsuoka, op. cit, s. 343–344.

go. Keigo obejmuje kilka stopni formalności, takich jak kenjoogu: pomniejszający statut mówiącego (tzw. funkcja modestywna) czy senkeigo – o wywyższającej funkcji. W zależności od pozycji adresata mówiący może używać obu form jednocześnie, np. do szefa bądź nauczyciela w celu umiejscowienia siebie i rozmówcy na drabinie społecznej. Czasowniki neutralne są zastępowane przez ich odpowiedniki charakterystyczne dla danej formy grzecznościowej („suru" – „robić" przekształca się w „nasaru" w keigo), a jeśli nie istnieje osobne słowo, używa się konstrukcji gramatycznych, które nadają wiadomości odpowiedni charakter uprzejmości.

Tak skomplikowane formy językowe są trudne do opanowania dla człowieka niemającego kontaktu z kulturą Japonii, gdzie formy gramatyczne oraz leksykalne są nierozerwalnie połączone z kulturą kraju. Podane wyżej przykłady są zaledwie ułamkiem unikatowej i wysublimowanej kultury Kraju Kwitnącej Wiśni, a niefrasobliwe użycie języka może spowodować kłopotliwą sytuację zarówno dla mówiącego, jak i rozmówcy.

Obecnie podejmowane są liczne działania o charakterze międzynarodowym w celu budowania wspólnego pomostu łączącego różne kultury, czego przykładem była organizacja Międzynarodowego Dialogu Kulturalnego 2008, w którym wzięły udział światowe społeczności między innymi z Izraela oraz krajów Unii Europejskiej. Oswajając inne społeczności z odmiennymi rytuałami oraz zwyczajami, nie tylko promuje się własny język oraz tradycje, ale także umożliwia „obcym" bezpośredni kontakt z częścią kultury i języka, którą sami uważamy za oryginalną i wartą pokazania. Jednocześnie takie „zabiegi" umożliwiają obalenie stereotypów związanych z brakiem wiedzy dotyczącej wybranego aspektu kultury i języka. Alienacja, jak w przypadku Japonii aż do XIX w., może oznaczać trudności w akceptowaniu oraz zrozumieniu niuansów kultury, a fragmentaryczność w jej poznaniu przyczynia się do nagromadzenia stereotypów i błędnych przekonań. Inna kultura wymaga stworzenia oraz posługiwania się innymi narzędziami językowymi, czego przykładem mogą być Eskimosi posiadający kilkadziesiąt określeń na „śnieg", czego przyczyną jest życie w realiach, gdzie występowanie śniegu determinuje istnienie i rozwój społeczności. Ks. prof. Józef Tischner charakteryzuje dialog w następujący sposób:

> *Dialog oznacza, że ludzie wyszli z kryjówek, zbliżyli się do siebie, rozpoczęli wymianę zdań. (…) Nikt nie zamyka się w kryjówce dobrowolnie, widocznie ma jakiś powód. Trzeba ten powód uznać. W pierwszym słowie dialogu kryje się wyznanie: … z pewnością masz trochę racji. Z tym idzie w parze drugie, nie mniej ważne: … z pewnością ja nie całkiem mam rację".*

Jest niezwykle istotne, aby wraz z nauką języka starać się zrozumieć kulturę, z której dany język się wywodzi. Tłumaczenie pewnych słów jest częstokroć niemożliwe, co wynika ze złożoności i subtelnych relacji zjawisk wewnątrz kultury, w której dany język operuje. Możliwe będzie to tylko wtedy, gdy z pełną tolerancją zaakceptujemy istnienie odmiennego stanowiska oraz spojrzenia na tradycje i aspekty kultury.

## Bibliografia

Matsuoka T., *Cloud of Sparrows*, Arrow Books, London–Sydney 2002.
Genki II: An Integrated Course in Elementary Japanese II by Japan Times (Editor).
http://pl.wikipedia.org/wiki/Keigo, 14.06.2009
http://www.coolest.com/jpfm.htm, 14.06.2009
http://pl.wikipedia.org/wiki/Komunikacja_werbalna, 14.06.2009
www.slownik.baler.pl/pobierz.php?id_hasla=454, 14.06.2009

**Summary**

The purpose of this disseratation is the analysis of the difficulties that a user of the foreign language may encounter while trying to describe foreign culture or while learning about it via own first language. Activities undertaken in order to bring closer the chosen culture are connected with the necessity to show tolerance as use of mothertongue vocabulary to describe foreign rituals and ideas creates often a negative image which is due to language means already assosiated with own views and stereotypes upon the given culture aspect. And translation of foreign words is shallowed and impoverished owing to insufficient language vocabulary of mothertongue. This paper presents comparison of Japanese and American cultures and difficulties in communication of the representatives of both cultures.